

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośzeniem do domu miesięcznie mrk. 4.50
kwartalnie 13.50

Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologja — 1 mrk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 80 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Teatr Polski

Cegielniana 68,
poddyrektora: Fr. Ryckiewski p.

Środa, 8 stycznia

„Sulkowski“

Tragedja w 5 obrazach St. Zeromskiego.

Czwartek, 9 stycznia

BOHATEROWIE

Premjera! Komedja w 3 aktach napisał Bernard Shaw.

Piątek, 10 stycznia

„Bohaterowie“

Po raz drugi! Kom. w 3 akt. Bernarda Shaw'a.

Teatr Wielki

Konstantynowska 16.

W piątek, dnia 10 stycznia 1919 r.

Jedyny występ baletu Opery Warszawskiej

Współdziałają: Waleria Gradowska, Stanisława Kühnowa, Maryla Pawińska, Maria Szarowska, Aleksander Sobiszewski, Piotr Zajlich oraz 20 osób Corps de ballet.

Bilety od 3—15 mk. można nabywać w kulturalni W-go Gostomskiego oraz w kasie Teatru Wielkiego.

Każdy Polak

winien natychmiast upewnić się, czy został zapisany na listę wyborców!

Dla tego należy przedewszystkiem dowiedzieć się do jakiej Komisji Wyborczej Obwodowej należy dom, w którym się zamieszkuje.

Następnie należy udać się do biura swojej Komisji Obwodowej i naocznie przekonać się, czy jest się wpisanym na listę wyborców.

W razie niewpisania na listę wyborców należy niezwłocznie reklamować. Reklamacje będą przyjmowane tylko do dnia 12 b. m.

Przed ważnym terminem.

Należy niestety stwierdzić, że pomimo zbliżającego się terminu wyborów do pierwszego sejmiku konstytucyjnego, przygotowania przedwyborcze idą u nas bardzo ospale. Dotyczy to nie tylko ogółu ludności, która w warunkach wyjątkowo niepomyślnych do tych wyborów ma przystąpić, ale również i urzędowych organów powołanych do przeprowadzenia wyborów.

Główne Komisje Wyborcze pracują bardzo wolno i chaotycznie, Magistrat również nie zdołał wywiązać się ze swego zadania: — należytego przygotowania i opracowania list wyborców.

Pomimo, że terminy prekluzyjne dla rozmaitych okresów przedwyborczych zostały przedłużone nie zanoszą się dotąd na rzeczywistość energiczną akcją wyborczą.

Obecnie ustalono przez Komisję Główną terminy wyłożenia list wyborców w Komisjach obwodowych na dzień 4 b. m., zaś od dnia 8-go do 12 b. m. pozostawiony jest termin na reklamacje dla wyborców.

Zbytecznym byłoby chyba powtarzać, że terminy te są bardzo, a bardzo ważne i że od zastosowania się do nich zależy zapewnienie sobie prawa głosowania.

To też pod adresem wszystkich, komu nie są obojętne losy naszej przyszłości narodowej zwracamy się dzisiaj z wezwaniem, aby praw swych dopilnowali.

Wiadomo jest, że listy osób mających prawo do głosu sporządzone były niesumienne i że wiele nazwisk zostało pominiętych. Błędy te można jeszcze naprawić. Ale trzeba niezwłocznie do tej naprawy przystąpić. Sprawa jest naprawdę tak doniosła, że na te dni kilka powinny

ustać wszelkie interesy i zabiegi osobiste, prywatne. Powinny one ustąpić na ten czas miejsca sprawie publicznej, sprawie narodowej. Chodzi przecież o to, aby zapewnić sobie prawo głosowania. **Czyje nazwisko do dnia 12 b. m. nie zostanie wciągnięte na listy wyborców, ten nie będzie później mógł w dniu głosowania oddać swojego głosu.**

Masto całe zostało, jak wiadomo, podzielone na 195 obwodów. Każdy obwód liczy około 2000 mieszkańców. Komisja główna wyborcza ogłosiła szczegółowy podział miasta na te obwody, wymieniając jakie ulice i numery domów do jakiego obwodu należą.

Każdy świadomy swych praw i obowiązków obywatel powinien obecnie sprawdzić lub poinformować się, do którego obwodu został zaliczonym. Następnie winien udać się do biura swojej komisji obwodowej i tam zażądać listy wyborców do przejrzania.

O ile nie znajdzie na tej liście swego nazwiska, a pewien jest, że posiada prawo wyborcze (ma skończonych lat 21, jest polakiem, nie był karany za przestępstwa), winien bezwzględnie zażądać wciągnięcia nazwiska swego na listę wyborców i osobiście przypilnować, aby to jego żądanie wypełnionem było.

O ileby kto posiadał jakikolwiek wątpliwości, powinien zwrócić się do lokalu Narodowego Komitetu Wyborczego, Piotrkowska 102 i tam zażądać wyjaśnień, które każdemu chętnie są udzielane. Dla ułatwienia biuro Komitetu posiada gotowe formularze do reklamacji, które na miejscu wypełnić można.

Zwracamy raz jeszcze uwagę, że

termin jest krótki i że po dniu 12 b. m. żadne reklamacje nie będą mogły być uwzględnione. Dlatego należy się spieszyć z zapewnieniem sobie prawa głosowania i dopilnować wpisania swego nazwiska na listy wyborców.

Pamiętać należy, że każda opieśloność i niedbalstwo ze strony żywiołów narodowych powiększa tylko szanse wrogów naszych, pamiętać należy, że od składu tego pierwszego sejmiku, gdzie decydowane będą sprawy najwyższej wagi, zależy cała przyszłość naszej Ojczyzny.

Lwów w ostatnich dniach.

„Głos Narodu“ pisze:

Od przebieżnego dziennikarza ze Lwowa dowiadujemy się, że sytuacja we Lwowie w ostatnich dniach jest ogromnie napięta, oczywiście nie w armii walczącej bo ta trzyma się ścisłe bohatersko i odpięta ataki wroga z żelazną nieugiętością. — Mowa tu o Lwowie jako środowisku z czteremilionową ludnością. Ludność ta nie ma wody, bo Ukraińcy zniszczyli wodociąg. Do codziennego użytku starczy wprawdzie wody ze studzien i wodociągów zapasowych, ale tu trzeba stać w „ogonkach“, co jest bardzo uciążliwe. Mimo to klasę przetrzymać oś: ze spokojem, bo nawet wywiązuje się coraz to większa zaciętość przeciw najeźdźcy.

Lwów składa na obronę wszystko. Poszła cała młodzież począwszy od 14 lat, poszły pod broń kobiety i ludzie pociągów, w wielkim popisie, reszta pracuje niezmordowanie na każdym polu w nadziei, że przecie nie dany ziemi i że przyjdą wreszcie posiłki większe, któreby pomogły nakonieć zdusić najeźdźcę radykalnie — na zawsze i uwolnić strażnicę kresową od apaseli zbrodniczych, jakimi są: ostrzeżowanie pociskami prywatnych domów, jak niszczenie urządzeń kulturalnych wyrażające szkody idące w miliony.

Lwów nie ma też światła. O zmroku ulice ciemne, nawet z okien nie padnie jaśniejsza smuga, bo brak elektryczności, nafty, świec. Towarzyszy tej ciemności grzechot karabinów i huk dział przeszło od dziesięciu dni, ponadto aeroplany nie-

przyjacielskie zaczynają w pogodny dzień rzucać bomby, na szczęście dotychczas bez szkody.

Drożyzna wielka, mimo zniżonej taryfy maksymalnej. Wiele artykułów, jak kartofle, masło, mleko, jaja, drożdże i in. zniknęły zupełnie.

W handlu paszkarskim 1 kg. cukru kosztuje 30 koron, litr nafty 28 koron, świeca ćwierćfuntowa 10 koron itd. itd.

Mimo stosunków gorszych niż w obojętnej twierdzy podczas wielkiej wojny, Lwów trzyma się silnie i niema mowy, aby w jego mury weszli najeźdźcy nonowicie. Istnieje jednak obawa przerwania linii kolejowej, na którą przeciwnik posiada większe siły od północy.

Przeciw temu trzeba koniecznie radzić zaraz, bez zwlekań i ceremonii. Linia kolejowa łącząca nieszczęśliwe miasto z resztą świata, musi być obsadzona wojskiem w pasie znacznie szerszym, a ludzi do tego w Polsce nie brak chyba.

Przedewszystkiem nim zdecyduje się na coś rząd, musi trochę więcej pomyśleć o zagrożonych kresach — Kraków i zachodnia część byłej Galicji.

Tam na tych kresach walczą niezmordowanie nasze zastępy, ale wrogi silniejszy organizuje wielką armię, złożoną z chłopów ruskich, z przejeżdżających jeńców z Rosji, z szumowin wszelakich i bandytów. Dzicz ta ma doskonałą broń, ma świetny zapas amunicji w Kołomyi, posiada silne ogniwo przez Austrię dla II-giej armii, ma armaty, materiały wybuchowe ma pułki i austriackich oficerów — jednym słowem nie można, nie wolno niedocenić jego siły, lecz przeciwstawić mu przewagę, oczyścić kraj, zaprowadzić w nim porządek jak najrychlej. Tam leży się obficie krew polska, tam ginie bohaterska młodzież pięciobojca, tam widmo głodu puka do okien mieszkańców kresowego grodu, równocześnie z brzękiem szysz o strzałów armatnich...

Jednym słowem Lwów potrzebuje bezwarunkowo pomocy i to zaraz, zaraz!

Akad. Legia krakowska pod Sądową Wisznia.

Otrzymujemy następujące informacje. Na sam Nowy Rok urządzili Ukraińcy napad na kolejową stację Sądowej Wiszni od strony Jaworowa w sile około 2500 ludzi, a paroma kulomiotami i czterema armatami. W noc sylwestrową obsadzili patrole ukraińskie pobliskie lasy i wysa-

łoty w powietrze mostek kolejowy od strony Horosnicy. Załoga stacyjna Sądowej Wisły odparła działając ataki nieprzyjaciela, ale wreszcie musiałaby uleść przewadze. Pierwsza odsiecz przybyła od strony Krakowa o godzinie 6 i pół rano pociskiem pancernym; była to legia akademicka krakowska. Pocisk musiał zatrzymać się przed wysadzonym mostkiem i stąd załoga na rozkaz komendanta porucznika R. zaczęła swą operację. Zręcznym skierowanym ogniem krzyżowym dwa kulomiotów smuska Ukraińców do cofania się i weszła w kontakt z zagrożoną załogą stacyjną. Nadszedł wreszcie ze strony Lwowa pocisk pancerny i wrośły wspaniałe atak zmusił Ukraińców do ucieczki. Artylerja ukraińska nie zdążyła zadać szkody.

Odznaczyła się w tej walce legia akademicka, prowadząc atak szybko i brawurowo. Szczególniej wyróżnili się dwaj nowo mianowani podchorążowie „Leon” i „Jurek”, nadto obsługa „Wasa” i „Adam”, kierując zręcznie i pewnie ogniem kulomiotów.

Ze zdziwieniem dowiadujemy się, że właśnie w tym czasie ma być ta legia rozwiązana, choć przecież mogłaby oddać sprawie wyswobodzenia Lwowa ogromną przysługę.

Kronika polityczna.

Według informacji, jaką otrzymaliśmy północnym wieczorem z Warszawy, szczególny narady popołudniowej u Paderewskiego nie są tam jeszcze ogólnie wiadome.

Do Warszawy przyjechał z Poznania specjalny kurjer Naczelnej Rady Ludowej, p. Julian Kreglewski. P. Kreglewski przywiózł listy do Naczelnika Państwa, do p. Paderewskiego, prezesa ministrów, p. Moraczewskiego i ministra spraw zagranicznych, p. Wasilewskiego.

Listy do członków rządu zawierają podobno propozycję utworzenia komisji międzydzielnicowej dla określenia zasad skonstruowania gabinetu koalicyjnego. Według innych wersji Rada Naczelna Ludowa przypomina w listach odpowiedzialnym czynnikom gabinetu iż 15 b. m. rozpoczyna się konferencja pokojowa, na której Polska będzie reprezentowana o tyle, o ile wytworzyć zdoła rząd ogólnonarodowy. Wiadomość tę podajemy z obowiązku dziennikarskiego, nie biorąc za nią odpowiedzialności.

Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów nakreślono plan działalności na zasadzie wprowadzenia stanu wyjątkowego, który będzie obowiązywał w okręgu warszawskim i w Zagłębiu Dąbrowskim. Represje wynikające z tego stanu stosowane być mają od wypadku do wypadku i tylko w zakresie zaburzeń, lub napałów.

Wczoraj do Komendanta Piłsudskiego zgłosiła się delegacja od gen. Żeligowskiego, dowódcy wojsk polskich, operujących łącznie z koalicją na południu Rosji. Delegacja składa się z trzech oficerów; majora Rawicza, podp. Culaufa. Delegacja przybyła z zawiadomieniem o oddaniu się pod rozkazy Piłsudskiego gen. Żeligowskiego.

Narady kongresowe w Krakowie.

Biuro kongresowe zwołało do Krakowa dwie narady międzydzielnicowe: jedną w sprawach ogólnych ekonomicznych, drugą w sprawie rozrachunku państwa polskiego z państwami sąsiednimi. Narady te mają na celu skoordynowanie w biurze prac kongresowych przygotowań ze strony polskiej do kongresu i pozostają w związku z udającą się do Paryża delegacją Instytutu przemysłu, handlu i rolnictwa z Królestwa Polskiego.

Pierwsze posiedzenie narady ekonomicznej odbyło się w sobotę w sali magistratu krakowskiego przy udziale 56 delegatów rządu warszawskiego, Komisji rządzącej dla Galicji, Rady narodowej ks. Cieszyńskiego, Akademii umiejętności, Tow. Przemysłowców z Królestwa Polskiego, Związku banków, centralnego Tow. Rolniczego z Królestwa Polskiego, Biura pracy społecznej, Stow. Kupców polskich, galicyjskiego Tow. gospodarczego, Tow. rolniczego krakowskiego, krajowego urzędu odrodzenia, centralnego Związku galicyjskiego

przemysłu fabrycznego i leżących przedstawicieli nauki, przemysłu, rolnictwa i handlu.

Przewodniczący zebrania, p. Franciszek Pułaski, w zagajeniu przedstawił stan organizacji biura prac kongresowych i zaznaczył, że biuro kongresowe, nie będąc organem polityki rządu, jest instytucją wyłącznie naukową, utrzymywaną kosztem państwa, i ma na celu dostarczenie przedstawicielstwu naszymu na kongresie wszelkich materiałów i opracowań.

P. Andrzej Wierzbicki, dyrektor Tow. Przemysłowców z Królestwa Polskiego, kierownik komisji ekonomicznej biura kongresowego, oraz prezes udający się do Paryża delegacji przemysłowców i rolników, słożył sprawozdanie z prac przygotowawczych, poczynionych w dziedzinie gospodarczej, poczynionych w zakresie rosyjskim przez różne instytucje społeczne i poszczególne wydziały ministerjum. Usiłowania wszelkich najpoważniejszych organizacji społecznych zostały skoordynowane w biurze prac kongresowych przez utworzenie komisji ekonomicznej z przedstawicieli tych instytucji. Następnie p. Wierzbicki srobraował całość prac dokonanych przez te instytucje, wskazując, że Tow. Przemysłowców Królestwa Polskiego opracowało więcej niż 80 monografi, dotyczących poszczególnych zagadnień gospodarczych. Wyliczył główne prace syntetyczne, wykonane przez Towarzystwo, i wskazał, że całość tego materiału przedstawia w faktyczny sposób życie ekonomiczne ziem polskich, iż gdyby warunki tego zażądały, można by w ciągu kilku dni ustalić polskie postulaty ekonomiczne.

W uzupełnieniu przemówienia p. Wierzbickiego prof. uniwersytecki, p. Jerzy Piardorowicz przedstawił rezultaty prac narady ekonomicznej w Petersburgu, której był kierownikiem. Narada ta, pracując razem z komisją likwidacyjną, miała dostęp do archiwów rosyjskich i w trzydziestu kilku obszerniejszych referatach opracowała poszczególne zagadnienia naszego przemysłu, rolnictwa i komunikacji. P. Emil Schmidt, dyrektor wydziału skarbu komisji likwidacyjnej, przedstawił stan prac przygotowawczych do kongresu, dokonanych w Galicji. Dr. Bataglia wskazał znaczenie dla państwa polskiego sporu o terytoria i wyliczył prace, dokonane przez kraj. urząd odbudowy; poruszył także aktualne sprawy aprowizacji i aurawców. P. C. R. tajski, przewodniczący oddziału ekonomiczno-handlowego r. d. ludowej w Poznaniu słożył sprawozdanie z prac dokonanych w b. zarborze pruskim, oraz zaznaczył obecność z całością organizacji oddziałów ekonomicznych rady i wyliczył, jakie materiały ekonomiczne b. rząd pruski przygotował do kongresu. Wreszcie p. Szanicki przedstawił stan rzeczy w Ks. Cieszyńskim, przyrzekając dostarczyć szczegółowych danych statystycznych.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 7 stycznia (PAT.)

Prócz pomysłów dla nas politycznych na południe od Mościsk, w rezultacie których wzięto 30 jeńców i 1 karabin maszynowy, obsadzono wsie Pakość, Buhwice i Radonice.

Na wszystkich frontach Galicji wschodniej sytuacja bez zmiany.

Na wschodzie również nic nowego nie zasło.

Szef sztabu generalnego

Wilno w rękach bolszewickich?

Warszawa, 7 stycznia (T. w.)

Wedle nadeszłych tu wiadomości zostało Wilno po chwilowym opuszczeniu go przez oddziały polskie dnia 5 b. m. zajęte przez bolszewików.

Kruszwica zajęta przez Polaków.

Warszawa, 7 stycznia (PAT.)

Depesza iskrowa z Berlina via Parys donosi: Kruszwica zajęta została przez Polaków. W Strzelaniu i Gnieźnie toczyły się walki.

„Daleko idące” żądania Polaków.

Warszawa 7 stycznia (PAT.)

Radjotelegram z Berlina donosi: Do polskiego komitetu w Paryżu napływają daleko idące żądania Polaków dochodzące aż do żądania niemieckiego portowego miasta Gdańska. „Deutsch allgemeine Zeitung” podając tę wiadomość, czyni następujące uwagi. Opadła ostatnia za-

ślona dla tych, którzy jeszcze wierzyli w porozumienie z Polakami, Polacy wykładają system Wilsona tak, jak im się podobą. Dla nich wszystkie kwestie sporne są rozstrzygnięte, zanim nastąpi konferencja pokojowa. Zwracanie się jednak ich do koalicji dowodzi, że nie są zupełnie pewni spełnienia swoich pragnień. Gdyby koalicja nie spełniła na kongresie ich żądań, to porozumienie zmieniliby się w śmiertelnie wrogi stosunek.

Francja przeciw połączeniu Austrii z Rzeszą.

Paryż, 7 stycznia (PAT.)

Pichon oświadczył, że Francja nie dopuści do włączenia niemieckiej Austrii do Niemiec. Francji zależy na tem, ażeby Niemcom nie dać odbudować życia gospodarczego.

Gabinet pruski objął władzę.

Warszawa, 7 grudnia (PAT.)

Radjotelegram z Berlina donosi: Formułności związane z ponownym objęciem władzy przez gabinet pruski zostały już zatwierdzone. Rada centralna zatwierdziła napowrót ministrów na ich urządach.

Zatrważająca spółka.

Paryż, 7 stycznia (PAT.)

Korespondent „Matina” na Litwie przytacza w obszerniej korespondencji dowody współdziałania Niemców z bolszewikami. „Jest to spółka zatrważająca — pisze korespondent „Matina” — Armia cesarska cofająca się pozostawia część materiałów wojennych oddziałom Trockiego, oddaje im również przyrządy do rzucaania ognia i materiały do podpalenia. Z drugiej strony całe kompanie wódczów niemieckich, skuszone łatwością grabieży łączą się z oddziałami Trockiego. Wobec tego współdziałania barbarzyństwa uczonego z barbarzyństwem nieuczynionym ludność ma tylko jedną drogę ucieczki t. j. ucieczkę. Mielęw wyłudnił się zupełnie. Powiat lepelski liczy zaledwie kilka tysięcy mieszkańców. Uciekinierzy zalewają miejscowości polskie, a tymczasem czerwona fala wciąż posuwa się naprzód. Na granicy Polski właściwej spółka ona niewątpliwie opór silniejszy. W Warszawie i Siedlcach powstają szybko formacje ochotnicze. Lecz czy będą one dość silne, aby powstrzymać najazd? Czy ta armja byle jak wyekwipowana będzie w stanie zatrzymać pochód armji bolszewickiej ku Odrze” — kończy korespondent.

Upadek kolonialnego panowania Niemiec.

Paryż, 7 grudnia (PAT.)

Ogłoszono tu wynik badań nad polityką kolonialną niemiecką. Badania te wraz z dokumentami zebranymi przez Anglię i faktami nagromadzonymi w Kamerunie i Togo oświetlają system, którym była rządzona ludność w Afryce niemieckiej. „Temps” omawiając ten system kończy uwagę, że wyrok konferencji pokojowej w tej sprawie jest łatwy do przewidzenia. Wszystkie ugrupowania demokracjonalne na zachodzie głoszą upadek kolonialnego panowania Niemiec. Oczywiście stosunków w Afryce będzie jednak wtedy zupełnie, jeśli się przeciwstawia pryncypalnemu kodeksowi kolonialnemu system opiek nad krajowcami uświęcony przez zgodę międzynarodową, a dający się zastosować do całej Afryki centralnej.

Operacje armji syberyjskiej.

Paryż, 7 stycznia (PAT.)

Agencja telegraficzna rosyjska ogłasza nowe szczegóły o operacjach zwycięskiej armji syberyjskiej w okolicach Permu. Według tego przedstawienia, zresztą jeszcze nieuzupełnionego, wojska syberyjskie wzięły 31 tysięcy jeńców, 130 armat, 100 mitraljż, 180 pociągów, kilka tysięcy osiodłanych koni, 30 samochodów, 30 pociągów opancerzonych i 2 samochody pancerne. Wszystkie tabory całej 3-ej armji sowieckiej zostały zdobyte. Mosty na rzece Kamie nie zostały uszkodzone.

Kłaski bolszewików.

Paryż, 7 stycznia (PAT.)

Rosyjska agencja telegraficzna donosi:

Na froncie Permskim wojska nasze odnoszą coraz większe sukcesy. Nasze wojska przeszły Kamę, dopływ Wólgi i gonią przeciwnika, który ucieka w kierunku Głazowa. Wzięliśmy 31 000 jeńców, konie, wozy i t. d., zabraliśmy także wiele dokumentów sowieckich. 10 pułków sowieckich zostało zniszczo-

nych. Trzecia armja, która stanowiła trzecią część wojsk bolszewickich na naszym froncie jest niezdolną do boju.

Niemcy pomocnikami bolszewików.

Ljon, 7 stycznia (PAT.)

Radjotelegram z niemieckiej stacji iskrowej Nauen usiłuje zrzucić z Niemców odpowiedzialność, spadającą na nich z powodu położenia w krajach wschodnich zwłaszcza w prowincjach Bałtyckich i Polsce. Telegram ten oświadcza: Jeżeli koalicja sądzi, że bolszewizm jest niebezpieczeństwem, któremu się trzeba przeciwstawić wszelkimi środkami i jeżeli sądzi, że siły niemieckie temu zadaniu nie poddają, byłoby wskazaniem by koalicja sama ujęła tę sprawę w ręce lub żeby przynajmniej w niej uczestniczyła. „Temps” wskazuje na odpowiedzialność Niemiec w tej dziedzinie i pisze: Jeżeli obszar ten wielkości jak cała Francja jest w tej chwili niszczone lub zagrożony np. jak od Mińska do Poznania, od Bałtyku do Karpat, to winą leży po stronie Niemców. Oni to systematycznie pracowali przeciwko jedynej sile, mogącej utrzymać porządek, t. j. przeciw narodom usamodzielnionym, oni to pomogli do najazdu bolszewickiego, oni to z radością prowokowali Polaków.

Ameryka okazuje pomoc Europie.

Praga, 6 stycznia (PAT.)

Czeskie biuro prasowe donosi z Waszyngtonu. Prezydent Wilson nadesłał do kongresu przedłożenie, domagające się uchwalenia kredytu 100 milionów dolarów na złagodzenie głodu w Europie. Za te pieniądze mają być wysłane środki żywności do Polski, do pewnych części Rosji zachodniej i do byłej monarchji Austro-Węgierskiej.

Paryż, 6 stycznia (PAT.)

Biuro Reutersa donosi, że przewodniczący amerykańskiej misji żywnościowej Hoover słożył już sprawozdanie o położeniu żywnościowym w Europie. W sprawozdaniu swym pisze Hoover: Ludność Niemiec ma napewno pod dostatkiem żywności, aby jeszcze przez pewien czas wytrzymać; brak tam tylko tłuszczów. Ustalone warunki, pod jakimi można by zapatrzeć w żywność ludność obszarów zaprzyjaźnionych. Produkcja tych krajów nadzwyczajnie się obniżyła. Przy współudziale urzędu wojennego i zarządu rozdzielania środków żywności zdołano dotychczas wysłać do portów Europejskich 150.000 ton żywności. Do północnej Francji i Belgji wysła się miesięcznie 150.000 ton. Transport jest nadal bardzo utrudniony z powodu złego stanu koleji i wozów na całym obszarze, o którym jest mowa. Nader trudne jest położenie finansowe tych obszarów. Wyżywienie Europy w ciągu najbliższych 6 miesięcy jest wielkim problemem ekonomicznym, ma ono także pierwszorzędne znaczenie polityczne.

Torpedowce japońskie na Adriatyku.

Warszawa, 7 stycznia (PAT.)

Radjotelegram z Paryża donosi: 2 torpedowce japońskie wpłynęły na Adriatyk.

Operacje w Estonji i na Litwie.

Warszawa, 7 stycznia (PAT.)

Radjotelegram z Moskwy donosi: Komunikat z 4 b. m. północny front. Na terytorium republiki estońskiej w kierunku Rewla nad zatoką Kełkowiak oddziały nieprzyjacielskie pod naciskiem naszych cofnęły się, zastawiając swój odwrot ogniem artylerji, oraz odpłynęły okrętem na zachód, od jeziora Kahala.

Wojska estońskie zajęły po walce wieś Kido w kierunku Weisensteina. Po uporczywej walce zajęto wsie Starokul, Rakamets, Kazaania, Patsalo i Listeweli 30 wiorst na północny wschód od Weisensteina. Na terytorium republiki lotewskiej w kierunku Rygi zajęły oddziały lotewskie stację kolei żelaznej Hintzenberg, 35 wiorst na wschód od Rygi, zdobyto 6 armat niemieckich, składy amunicji, zapasy koloniotów i karabiny. Na terytorium republiki litewskiej w kierunku Poniewieża zajęto stację kolei żelaznej Poniewież.

Front zachodni. W kierunku Wilna wojska litewskie zajęły stację Podbroże, na północny wschód od Wilna mosty nad rzecę Wilji zniszczone. W rejonie ufińskim wojska nasze zajęły po walce wsie Krakowa, Limaszowa, Stepanowa, przy czem wzięliśmy około 2000 jeńców, 206

karabinów, 9 parowozów, 380 wagonów i dużo materiału wojennego. W rejonie pamińskim nieprzyjaciel, atakujący w celu odłączenia naszych pozycji koło stacji Grygozowskoje odparty został z wielkimi dla niego stratami.

O wspólną walkę przeciw bolszewikom.

Berlin, 7 stycznia (PAT). Wedle doniesienia Rote Fahne: Niemiecka komisja rozejmowa już od dwóch tygodni pertraktują z koalicją w sprawie wspólnej walki przeciw bolszewikom.

Foch powołuje się na artykuł 12 rozejmu żądając, ażeby wojska niemieckie pozostały w Rosji tak długo, jak długo koalicja będzie to uważała za potrzebne. Foch zatem żąda, by wojska niemieckie podjęły walkę z Rosją. Erzberger oświadczył, że gotów jest bronić zajętych obszarów, i jeśli koalicja weźmie w tym udział, gdyż walka z bolszewizmem jest wspólnym celem koalicji i Niemiec. Porozumienia dotychczas nie osiągnięto.

Z Wielkopolski.

Berlin, 7 stycznia (PAT). Polska rada ludowa w Poznaniu domaga się oddania jej zarządu nad prowincją poznańską.

Berlin, 7 stycznia (PAT). Minister wojny został upoważniony do użycia niektórych formacji ochotniczych oraz 2-ch roczników do obrony kresów wschodnich.

Piłsudski u Paderewskiego.

Warszawa, 7 stycznia (PAT). Dziś w południe Naczelnik państwa Piłsudski przybył do hotelu Bristol na konferencję z Paderewskim.

Przemysł—Lwów.

Przemysł, 7 stycznia (PAT). Wczoraj w południe otwarto na nowo ruch kolejowy na linii Lwów — Przemysł. Ruch ten był przez 2 dni wstrzymany wskutek ostrzeliwania pociągów przez Ukraińców.

Stan oblężenia w Bukareszcie.

Warszawa, 7 stycznia (PAT). Radjotelegram z niewiadomej stacji donosi, że w Bukareszcie ogłoszono stan oblężenia.

Rozbrojenie „Straży Narodowej“.

Warszawa 7 stycznia. (PAT.) Siły wojskowe komandują, iż w nocy z 5 na 6 b. m. na żądanie ministra spraw wewnętrznych, Tangutta, dokonano rozbrojenia straży narodowej. Rozbrojenie przeprowadziła komenda miasta. Akcja rozpoczęła o godz. 12 m. 15 w nocy, została ukończona o godz. 4 rano. Straż narodowa stawiała opór.

Przedstawiciele Czecho-Słowaków na kongresie pokojowym.

Warszawa, 7 stycznia (PAT). Telegram iskrowy z Paryża donosi: Przedstawiciele republiki czecho-słowackiej na kongres pokojowy zostali już wysłani przez zgromadzenie narodowe w Pradze a nim minister spraw zagranicznych pan Benasz, który znajduje się już w Paryżu i prezydent ministrów Krawarz, który jest w drodze do Paryża. Dalej donoszą, że delegacja wysłana przez tymczasowy rząd republiki łotewskiej na kongres pokojowy, przybyła do Sztokholmu i wnet wyruszy dalej do Paryża.

Prezydent Wilson w Genui.

Paryż, 7 stycznia (PAT). Po pożegnalnej rozmowie z królem, prezydent Wilson wyjechał z Rzymu do Genui, gdzie w imieniu Nowego Jorku stały wieniec u stóp pomnika Kolumba.

Wydatenie cudzoziemców z Belgji.

Berlin, 7 stycznia (PAT). Belgijski minister sprawiedliwości ogłosił, że wszyscy cudzoziemcy, którzy podczas wojny utrzymywali stosunki z Niemcami zostaną wydateni.

Lloyd George tworzy nowy gabinet.

London, 7 stycznia (PAT). Lloyd George wraca 6 stycznia do Londynu z Walsji. Jest możliwym, że przedstawi on królowi nową listę ministrów i że tego jeszcze wieczora lista ta będzie ogłoszona.

Pichon o stosunku koalicji do Rosji.

Berlin, 7 stycznia (PAT). Francuski minister spraw zewnętrznych Pichon mówi w parlamencie francuskim o stosunku koalicji do Rosji. Wiele ustępów tej mowy zwracało się przeciw Niemcom. Zarzucają nam — mówi Pichon — lądowanie w Archangielsku, Murmaniu i Syberji, wzywając, że jest to wtrącanie się w wewnętrzną politykę Rosji. Posłaliśmy tam, ażeby mieć możliwość interwencji w razie potrzeby. Sprzymierzeni chcieli ocalić zdrowe części Rosji przed bolszewicką działalnością. Clemenceau wydał naszym wojskowym dowódcom dokładne rozkazy, jakiego rodzaju pomoc mają dać cellem sgnięcia bolszewizmu. Nasza pomoc materialna zamierzana tylko ułatwić im gospodarszą organizację celem okrążenia bolszewików.

Rozwiązanie związków Spartakusa.

Berlin, 7 stycznia (PAT). Wedle nowego rozporządzenia państwowej konferencji zostały związki Spartakusowców 1 stycznia rozwiązane.

Pertraktacje Ledebura.

Moskwa, 7 stycznia (PAT). Nadszedł tu następujący telegram iskrowy z Niemiec. Pertraktacje Ledebura jako przedstawiciela rewolucyjnych komitetów z komunistyczną partią uważają niezależni socjaliści za zdradę własnego stronnictwa. Przejście całego komitetu do kolumny partji byłoby równoznacznie z kompletnym związczeniem stronnictwa niezwiązanym z socjalistami.

Protest.

Dnia 21 grudnia r. z. o godzinie 9 i pół rano stał się w Brzeszynie fakt, dokładnie charakteryzujący oplakane obecne stosunki.

Banda miejscowych metów społecznych, pod wodzą niejakiego Grabelnego z Bzdzi i Barańskiego z Tomaszowa, napadła na miejscowe biuro powiatowe i wywiozła na taczkach Komisarza Rządowego powiatu Brzezińskiego p. Pajewskiego. Uderzającym był fakt, że ani milicja miejscowa, ani też załoga wojskowa czynnie nie reagowały.

Ponieważ Komisarz Pajewski był nie tylko mianowanym przez rząd, ale też wybrany na to stanowisko przez Sejmik powiatowy, składający się, jak wiadomo, z wybranych delegatów wszystkich gmin, niniejszym my, przedstawiciele gmin powiatu Brzezińskiego, składamy przeciwko temu gwałtowi i samowoli najenergiczniej wyrażamy protest i kategorycznie oświadczamy, że woli naszej nie pozwolimy lekceważyć wogóle nikomu, a tembardziej bandzie wicherzyeli. Przytem żądamy przeprowadzenia natychmiastowego śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności i najsurowszego ukarania winnych, oraz wypełnienia wszystkich żądań, postawionych nam przez wiceministra Bartłomieja w dniu 24 b. m. przez delegatów naszego Sejmiku.

Wyrażając p. Komisarzowi Pajewskiemu nasze pełne zaufanie, oświadczamy czynnikom miarodajnym, że o ile żądania nasze bezwzględnie wypełnione nie będą, będziemy umieli wyprowadzić z tego odpowiednie konsekwencje.

m. Brzeszyna, dnia 28 grudnia 1918 r. Gmina Białe: I Szczepaniak, W. Kędzierka, T. Stępański, I. Tomczak. Gmina Będków: Kładz, Rozwadowski, J. Kostrzyński, Z. Pietraszewski, J. Makowski, A. Drobosz, Z. Bojanowski, Kłuczyński. Gmina Bratanowice: I. Piotrowski, S. Buchała, A. Gasiński, T. Kwiatkowski, Au. Kuleto, J. Piestrowicz, K. Kapuś, S. Peiski, Januszewski, St. Kacur. Gmina Ciasny: Ca. Olszowski, M. Błażejowski. Gmina Dmucha: Mar. Gajda, T. Przechlewicki, R. Bórawski, T. Działek, St. Kije, B. Elimeczak. Gmina Dobra: B. Jaroszak, J. Ciesielski, Br. Klimowski, K. Żywowski. Gmina Dugie: Wł. Rakowski, J. Wisterka, W. Kacmarek, J. Stediecki, Wł. Kozacki. Gmina Galków: R. Kochanowski, W. Zwiński, J. Wasiołek, J. Działek, A. Piotrowski, A. Dek. Gmina Lipiny: Wejce, Stebecki, Ant. Budziszek. Gmina Ławiska: B. Malcz, I. Cwiklis. Gmina Mikolajew: J. Jaskółowski, J. Scibiosok, Bł. Kopecki, J. Bodek, I. Kuneczyk, W. Cuchron, J. Makowski. Gmina Niesutków: F. Zdziszewski, (oraz podpis niezwytelny). Gmina Popiel: Ant. Koczkowski, Ant. Swiderski, (oraz podpis niezwytelny), W. Suwik, Orłowski.

Wszystkie pisma prośbione są o przedrukowanie powyższego protestu.

Wybory do Sejmu.

W poniedziałek nastąpiła konsolidacja następujących ugrupowań:

Zjednoczenie Narodowe, Chrześcijańska Demokracja, Bezpartyjni, Narodowa Organizacja Wyborcza Kobiet Polskich i Akademicki Narodowy Komitet Wyborczy. Ugrupowania te stworzyły wspólny Komitet Wyborczy pod nazwą: „Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictw Demokratycznych“.

Prezydium Komitetu stanowią: Maksymilian Brzeziniński, przewodniczący, Antoni Goerne, ks. Jan Albrecht, Irena Wojciechowska — zastępcy przewodniczącego, Feliks Majorowicz, sekretarz, Jan Sawicki, zastępca sekretarza, Dr. Henryk Sadkowski, skarbnik, Antoni Turcki, zastępca skarbnika.

Komisję Redakcyjną agitacyjną: Antoni Goerne, Magdalena Rubachówna, ks. J. Albrecht, Józefa Pytlasińska; Komisję Wicową: Feliks Majorowicz, A. Goerne, M. Rubachówna, J. Pytlasińska, Tomasz Marciniak, Antoni Harasz; Komisję Gospodarczą: A. Turcki, Kazimierz Roszak, Karol Chądzyński; Komisję Finansową: Dr. Sadkowski, Helena Rossmanowa, Turcki; Komisję porozumiewawczą stanowią Prezydium Komitetu.

Zwołany przez Zarząd Stowarzyszenia wiec przedwyborczy pod hasłem „Pracownicy handlowi, przemysłowi i biurowi wobec wyborów do Sejmu“ nadzień 4 b. m. r. odbył się z powodu przybycia małej ilości członków. Tenże zatem wiec odbył się w lokalu Stow. (Piotrkowska 108) w środę, dn. 8 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem. Oprócz członków Stow. udział w wiecu wzięli przedstawiciele stronnictw politycznych celem zreferowania platform wyborczych.

Na każdym handlowcu ciąży odpowiedzialność spełnienia obowiązku obywatelskiego względem Ojczyzny; stawić się więc winni wszyscy członkowie tak rzeczywici, jak i współdziałający.

W ubiegłą niedzielę, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 91, odbyło się zebranie Narodowego Robotniczego Komitetu wyborczego na Łódź i okręg łódzki, przy udziale delegatów z Pabjanic, Zgierz, Aleksandrowa, Konstantynowa, Rzgowa, Tomaszowa, Tuszyń i okolicznych wsi. Przewodniczył p. Stefański z Pabjanic. Omawiano sprawę wyborów i ułożono listę kandydatów na posłów oraz upoważniono prezydium do prowadzenia pertraktacji z innymi Komitetami, o ile te ostatnie przyjąłby warunki uchwalone przez zebranych.

Dnia 5 stycznia r. b. odbyło się zebranie Komitetu Wyborczego okręgu łódzkiego na które przybyło po 5 delegatów z każdej gminy powiatu łódzkiego, brzezińskiego i łaskiego. Zebranie zajął p. Stanisław Leopold (pow. łaski), stwierdzając, jako cel zebrania wypowiedzenie się wszystkich w sprawie wyborów i ustalenie listy.

Na sesorów zaproszono pp. Karolaka z Łuźmierza, Zitaszczyka z Mirostawia, Artura Weissa z Pabjanic, Kamińskiego z gm. Gospodarz.

Po sprawdzeniu kandydatów poselskich rozpoczęły się przemówienia.

Zabierał głos wszyscy niemal kandydaci wypowiedziawszy swe credo polityczne. Nie było w mowach mówców sprzeczności program wszystkich był jednolity, naradowy bez faktułkówek różnic na tle klasowym lub partyjnym.

Uważali oni za konieczne domagać się w Sejmie zjednoczonej Polski z dostępem do morza i Górnikiem Polski w sojuszu ze zwycięską koalicją, którą poparcie zwiastuje w sprawie uruchomienia przemysłu olskiego jest konieczne.

Z Niemcami łączyć mogą Polskę tylko stosunki, wynikające ze wspólnej granicy. Wobec Rosji Polska musi pozostać w zachowawczym i pewnym rezerwy, wobec państwa tam bolszewizmu. Jednak w przyszłości zbyt fabrykantów polskich stałoby się ujęciem na wschód.

Przedstawiciele własności do Sejmu, poruszali sprawę agrarną. Jednocześnie protestowali przeciwko nagłej parcelacji większej własności ziemskiej. Polak nie powinien wywłaszczać Polaka! Byłby to gwałt i rewolucja. Wskazana jest raczej droga ewolucji. Przedewszystkiem musi nastąpić podział między bezrobotnych z małorolnych majątków domowyjch i skarbowych, jak wogóle tych wszystkich które

dawniej były pod administracją Rządu rosyjskiego. Parcelacja musi być celową i dokonywaną drogą tworzenia specjalnych banków parcelacyjnych. Winna ona wytworzyć zarowy stan włościański.

Pozatem chłop polski winien swrócić swe oczy w kierunku na wschód, gdzie go czeka wielka praca kolonizacyjna i kulturalna.

Stan gospodarstw rolnych musi być podniesiony do wysokiego poziomu, drogą regulowania ewentualnie tworzenia spółek, drenowania ziemi i ulepszenia komunikacji.

Rola winna być obciążona podatkiem dochodowym, postępowym.

Konieczne jest również zaprowadzenie powszechnego przymusowego nauczania oraz zakładania szkół rolniczych i rzemieślniczych.

W sprawie obrony interesów klasy robotniczej, mowcy wypowiedzieli walkę tym wszystkim, którzyby chcieli krzywdzić klasy pracujące.

Antagonizm kapitałowi i pracy musi zniknąć w wolnej Polsce.

W końcu poruszano wiele innych zagadnień, które wejdą do programu prac Sejmu polskiego, Sejm dla realizacji tych zadań, włoni s siebie rząd narodowy.

Po przemówieniach, odbyło się głosowanie w sprawie porządku kandydatów na listy Nar. Kom. Wybor. okręgu łódzkiego które dany rezultaty następujące:

1. Władysław Kwiatkowski rolnik, 2. Roman Stróka rolnik, 3. Antoni Piotrowski rolnik, 4. Feliks Szułowski inżynier, 5. Artur Weiss robotnik, 6. Bolesław Malcz, siemianin, 7. ks. Jan Albrecht, 8. Roman Rózewski rolnik, 9. Józef Temczak rolnik, 10. wicet robotnik.

Pe ustaleniu listy zebranie zamknięto. Zebrani rozeszli się s pieśnią „B.ż. coś Polskę“ na ustach.

KRONIKA.

— Żałobne nabożeństwo za poległych obrońców Lwowa.

W dniu 10 b. m. t. j. w piątek ks. prałat Tymieniecki odprawił w kościele św. Stanisława Kostki o godz. 10-ej rano Mszę św. na intencję obrońców Lwowa. Na uroczyste to nabożeństwo zaprasza cechy, stowarzyszenia zawodowe itp. instytucje oraz wszystkich, komu drogą jest sprawa kresów.

— Konferencja w sprawie terroru ekonomicznego.

Dziś w komisariacie ludowym odbyła się konferencja mająca na celu obmyślenie środków zaradczych przeciw stowozanemu przez robotników terrorowi ekonomicznemu i gwałtom s powodu kwestjonowanych wypłat zapomóg. W konferencji brali udział przedstawiciele Sekcji przemysłu włókienniczego, stow. fabrykantów i kupców m. Bzdzi, Związkówfabriarni i wykończalni, przedstawiciele Rady robotniczej oraz Rady Związków robotniczych. Przewodniczył komisarz ludowy p. Aleksy Rzewski. Obecny był asistent policji p. Zbrzeźek.

Zajął zebranie p. Rzewski zaznacząc sprawę wypłat zapomóg zastrzyła się barzo w ostatnich czasach.

Z jednej strony robotnicy występują z pretensjami robotnicy, żądający wypłaty zapomóg, s drugiej zaś przemysłowcy, tłumacząc że nie mogą płacić zapomóg w tym rozmiarze w jakim żąda Rada robotnicza. Jeśli sytuacja taka trwał będzie dalej — uruchomienie przemysłu odłożone być może na lata.

Wielu fabrykantów skutkiem terroru zamierza opuścić lub już opuściło Łódź zupełnie. W sprawie powyższej wypowiedzieli się obie strony.

Przemawiali delegaci Rady robotniczej pp. Gralak, Napiertkowski oraz fabrykanci pp. Lipiński, Barciński, Hordliczka, H. Raaberg, Czarnański oraz radcy miejsk. Holenderski.

— Walne zebranie.

Dnia 4 b. m. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia pracowników magistratu m. Bzdzi. Na zebraniu przewodniczył p. Dziekański.

Po sprawdzeniu spraw p. Wistawskiego przebiegu pertraktacji z Magistratem w sprawie żądań ekonomicznych pracowników miejskich, rozpatrzono projekt Ustawy Zrzeszenia Ustawę przyjęte po wprowadzeniu następujących zmian: 1) nazwa zrzeszenia ma brzmieć „Związek urzędników miejskich m. Bzdzi“, 2) do zrzeszenia należeć muszą obywatelstwo wszyscy urzędnicy Magistratu (niektóre jest w jaki sposób ta nowopowstająca instytucja będzie wprowadzić w życie uchwalony przymus? przyp. Red).

W walnych waloskach przyjęto następujące uchwały:

- 1) postanawiamy zwołanie walnego zebrania członków kooperatywy urzędniczej

1. Stowarzyszenie magistrackiej w celu przekazania tych instytucji Związkowi urzędników miejskich m. Łodzi.

2) uznajemy, że tylko Zarząd Związku jest uprawniony do pertraktowania w imieniu urzędników z Magistratem w sprawie pensji.

3) polecamy Zarządowi nie odstąpić od wysuniętego minimum wynagrodzenia 450 Mk.

4) uprasza się zarząd Związku o wydanie miesięcznych sprawozdań ze swej działalności. Na zebraniu odbyły się wybory do naszego zarządu i komisji które dały wynik następujący:

Zarząd: Stanisław Tadeusz, Dyonizy Józef, Piątkowski, Stanisław, Stanisławski, Wacenty, Szejder Jan, Nowicki Stanisław, Trąbcewski Mikołaj, Domański Sylwester, Pflifer Seweryn, Fiedler Konrad, Mierzwiński Bolesław, Gestau Ludwik Zastępcy: Ciszewicz, Królikowski Józef, Osuchowski Kazimierz, Steimaszek Franciszek, Hanke Zygmunt, Barczewski Jan.

Komisja etyczna: Janiszewski Kazimierz, Waszkiewicz Franciszek, Dąbrowski Lucjan, Orzechowski Mieczysław, Zaborski, Stanisław, Troczińska Julia, Marciniakowska M. rja, Kamiński Antoni, Kłaniowska Joanna.

Komisja rozpoznawcza - pojedynczo: Lewandowski Wacław, Wołyński Stanisław, Zarzycki Włodzimierz, Wawrzęcki Leon, Grzesikowska Jadwiga, Michalska-Kowalska, Malinikówna Marja, Polkman Oton, Genz Edwin.

Komisja rewizyjna: Dzielwski Stanisław, Wasiak Stefan, Cankiewicz Aleksander, Kunertówna Zofja, Kuljona Józef, Roter Gustaw. Zastępcy: Hilleman Karol, Schläfs Erasat, Nirenberg Józef.

Wydział Opieki Państwowej nad dziećmi i matką w Ministerstwie Zdrowia publicznego

wyasygnował następujące zapomogi dla instytucji opiekuńczych:

Radzie Głównej Opiekuńczej 150,000 mk., Kołu Pracy Kobiet 15,000 mk., Tow. Opieki nad Dziećmi 50,000 mk., Kolegium Zboru Ewangelicko-Augsburskiego 50,000 mk., Komisji Ratowania Dzieci st. m. Warszawy 45,300 mk., Warsz. Tow. Dobroczyńności 20,000 mk., Polskiemu Tow. P. mocy Ofiarom Wojny 4,000 mk., Tow. Przytulisk Niedzieli Dziecięcej 4,000 mk., Tow. Opieki nad Niemowlętami 10,000

mk., Chrześcijańskiemu Tow. Dobroczyńności w Łodzi 1250 mk.

Wice.

W Leśniczówce odbył się wiec byłych wojskowych polaków, przy udziale 10,000 osób.

Po skończonym wiecu przybyła do naczelnika policji delegacja, przedstawiająca rezolucję, w której żąda aby policja zajęła się zabezpieczeniem bytu materialnego wszystkich przebywających obecnie w Łodzi b. wojskowych polaków oraz sprawy odszkodowań strat poniesionych podczas wojny.

Z zębnej karty.

Dnia 18 grudnia ub. roku zmarł w Puławach były długoletni dyrektor Teatru Polskiego w Łodzi, Czesław Janowski, przeżywszy lat 62.

Zmarły, który osierocił żonę—artystkę dramatyczną Bissen-Janowską i syna legionistę, swego czasu grywał przeważnie role amantów, a potem charakterystyczne; od kilku zaś lat zerwał ze sceną i osiadł w Puławach, gdzie też życia doznał.

Teatr Łódzki w czasie dyrekcji s. p. Janowskiego jak i innych kierowników podwójną przeżywał ciężkie chwile i tylko dzięki zdolnościom organizacyjnym zmarłego mogli się utrzymać na powierzchni.

Przeciw fithwie mieszkaniowej.

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Łodzi opracowało memoriał w sprawie lichwy mieszkaniowej, który zamierza przesłać do ministerjum.

Wzika z Japoniactwem.

Urządowi Komisarjatu Ludowego wręczono łapówkę w sumie 80 marek za uzyskanie koncesji na hebaclarnię. Urzędnik ów wręczył przy raporcie łapówkę swej władzy. Komisarz Rządski polecił sprawę skierować do prekuratorji dla wszczęcia dochodzenia karnego przeciwko przestępującej panie S. P., zaś łapówkę ofiarował na „Kropki Mleza”.

Tanie obuwie.

Dowiadujemy się, że największe czeskie fabryki obuwia T. & Q. Ba. a otworzyły swoje składy obuwia także i w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 74.

Fabryki te uruc omiły przemysł polski w Galicji, pomagając finansowo i technicznie przy rozwijaniu się „Polskich Zakładów Garbarskich” w Krakowie (na Ludwinowie) oraz uruchomienie Polskich fabryk obuwia w Galicji.

Znane ze swej dobroci jako też i taniości buciki tych fabryk zyskują niewątpliwie nie tylko poparcie ale i uznanie zupełne szerszej Szan. Publiczności.

Można więc życzyć firmie powodzenia.

Okradzenie ministra.

Wczoraj, jadącemu z kolei kaliskiej tramwajem № 8, ministrowi sztuk pięknych Medardowi Downarowiczowi skradziono z kieszeni marynarki—portfel, zawierający 3,000 mk. i różne papiery służbowe.

Rabunek chleba.

Do sklepu z pierzywem przy ulicy Średniej № 123 wtargnął tłum i zrabował kilkanaście bochenków chleba jakie tam się znajdowały. Zaním naddziagnała policja—przywłaszczyciele chleba zniknęli.

Napad bandycki.

Pięciu uzbrojonych w rewolwery, zamaskowanych bandytów dokonano napadu na właścicielkę domu przy ul. Wólczańskiej № 145, Marię Hermans.

Związawszy ręce Hermansowej, bandyci rozbili kasę ogniową i zrabowali 20,000 mk., poczem zbiegli. Jeden z bandytów, uciekając, zgubił markę.

Potajemna gorzeźnia.

Policja wykryła w gmachu fabrycznym Millera, przy ul. Senatorskiej, potajemną gorzeźnię.

Właściciela gorz lni pociągnięto do odpowiedzialności.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Wielki.

Gościnne występy artystów operowych.

Współdział Stanisława Gruszczyńskiego, który jest ozdoba opery warszawskiej, śpiewał na przedstawieniu „Żydówki” Halevy'ego bardzo liczną publiczność. Oczywiście jemu to należy się palma pierwszeństwa za doskonale wokalnie utrzymaną rolę Eleazara, w której artysta zarówno pod względem aktorskim dał wiele.

Rachela była p. Kamińska - Latoszyńska,

nieco sztywną, ale bo też trudno było zapalić się do takiego kęścia (p. Janota), który był zwyyczajną figurą konwencjonalną, wydającą dźwięki na znak paleczki dyrektorskiej. Błażego w scenie oskarżania Kochanka oraz w scenach z ojcem czuła się p. Kamińska bardziej sobą i śpiewała swobodniej.

W roli Eudoksy p. Mechówna wykazała ładny głos podatny do koloratury, a p. Wierzbicki, azymilujący postać Kardynała, cieszył się dużym uznaniem.

Teatr Polski.

Dzisiaj, po raz ostatni po cenach popularnych wspaniałe dzieło St. Żeromskiego „Szułkowski”

Bawi w Łodzi art. dram., p. Edward Żytecki, Niewątpliwie dyrekcja teatru pozyska p. Żyteckiego na kilka gościanych występów.

Zawiadomienie L. O. S.

Zarząd Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej, pragnąc wystawić w najbliższej przyszłości IX Symfonię Beethovena, zwraca się niniejszym do poszczególnych p.p. śpiewaczk i śpiewaków do poszczególnych p.p. śpiewaczk i śpiewaków z uprzejmą prośbą o przyjęcie łask. udziału w chorach rzezoniej Symfonji. Ze względu na krótki termin wystawienia Symfonji, Zarząd Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej wzywa wszystkich, pragnących wziąć udział w chórze, aby zechcieli zapisywać się jaknajspieszniej codziennie w biurze Dyrekcji Koncertow Alfreda Straucha, Działek 12.

Wiadomości giełdowe.

Table with columns: Wart. kup., Żąd., Poz. and various financial data including 6% obligacje m. stoł., 5% oblig. Banku ziem., 4 1/2% listy zast. ziem., etc.

Hotel p. f. Manteuffla w J. Petrykowski. Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Pierwszorządna Polska Restauracja wydaje wykwintne obiady. Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Stowarzyszenie Handlowców Polskich. Zawiadamiamy p. p. Członków i Członkinie Stowarzyszenia, iż nieodbyty wiec polityczny w dn. 4 b. m. pod hasłem Pracownicy handlowi, przemysłowi i biurowi wobec wyborów do Sejmu...

Ogłoszenie. Zarząd poczty zawiadamia, że w czwartek, dn. 9 b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu poczty licytacja in plus tysiąca pudów papieru.

Kursy Buchalteryjne I. MANTINBANDA w Łodzi, Przejazd 12. Rok założenia 1905. Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się 27 stycznia 1910 r. o godzinie 7 wiecz.

Wielka wyprzedaż mydła. M 1-8 mk. funt; M 2-4 mk. 50 f.n. Szare mydło—mk. 5 m. 50 l., oraz towary kolonialne po cenach hurtowych.

?? Co to jest Sejm i jak wybierać do Sejmu?? aktualna broszurka na czas. Do nabycia u nakładcy: ul. Przejazd № 8, m. 8.

Ogłoszenie. Zarząd poczty zawiadamia, że w czwartek, dn. 9 b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu poczty licytacja in plus tysiąca pudów papieru.

Resztki Cegielniana 43 w podwórzu, 40% taniej n. c. 7. 135-12 po 10-u miesiącach zamknięcia, znowu czynny skład RESYTEK naróżne kawałki z jedwabem od mk. 20 do 50 mk. Naki, fartuchy i kaptany od mk. 15 do 40

Inteligentna osoba placaca bęgie na maszynie poszukuje posady kasjerki. Udzielam pomocy w c. j. polsk. niem. rosyjsk., francusk. Oferty do administr. sub „Lekcje prywatne. 162-1

Ogłoszenie. Wobec znacznego podrożenia kosztów wypieku cena chleba wynosić będzie w okresie 93-im, t. j. od 6 do 20 stycznia r. b. 35 fenigów za funt. Magistat.

Kazimierz Roszak Łódź, Dzielna № 1, Tel. 23-44. Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym, ortopedycznym, fotograficznym.

W roku 1919, wysiadł domu Kitarzyna Beduński i nie powrócił lat około 30 wzrostu średniego, brunetka, niebieskie oczy, na twarzy znaki od ospy, odziana chustką w kratę czarne z białymi. Ktoby wiedział o miejscu przebywania proszony jest o zawiadomienie na ul. Pajska № 57 Beduński. 179-1

Janób okazyński zgubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 170-1